

dr hab. Elżbieta Jamrozik, prof. UW  
Wydział Lingwistyki Stosowanej UW  
Instytut Komunikacji Specjalistycznej i Interkulturowej

## *Glottologia, filologia, lingue moderne:* **filologia w nauczaniu akademickim we Włoszech**

Podjmując refleksję nad filologią z perspektywy polskiej i włoskiej, należy w pierwszym rzędzie zdać sobie sprawę z istnienia tzw. fałszywych przyjaciół występujących w nazewnictwie obu języków, których następstwem jest niezrozumienie włoskiej rzeczywistości akademickiej, co znajduje praktyczne odbicie w trudnościach w rozliczaniu studentów powracających z pobytu na włoskich uniwersytetach w ramach programu Erasmus. Ustalając ekwiwalencje i różnice programowe można bowiem napotkać problemy terminologiczne polegające na odmiennych desygnatach, kryjących się za podobieństwem formalnym nazw przedmiotów.

I tak *Glottologia* to we Włoszech komparatystyka, szeroko pojęte studia historyczno-językowe wywodzące się z XIX-wiecznych badań porównawczych i indoeuropeistycznych, odpowiadających niemieckiej *vergleichende Grammatik*. Studia tego typu są prowadzone także obecnie na kierunkach humanistycznych, sam termin natomiast w tym znaczeniu został ukuty przez dziewiętnastowiecznego twórcę włoskiej dialektologii G. Ascoli, założyciela istniejącego do dziś czasopisma *Archivio Glottologico Italiano*. Jako przedmiot dydaktyki akademickiej *Glottologia* funkcjonuje również aktualnie w obrębie wydziałów humanistycznych występujących pod różnymi nazwami (np. „Lingue e letterature straniere” na Uniwersytecie w Weronie; „Dipartimento di Studi Umanistici” na Uniwersytecie w Pavii, czy Dipartimento di Lingue, Letterature e Culture Moderne” na Uniwersytecie w Bolonii) i jest przedmiotem obowiązkowym stanowiącym metodologiczną podstawę wszelkich badań komparatystycznych, zarówno lingwistycznych, jak literackich. Nie jest to zatem bynajmniej odpowiednik polskich terminów „glottologia” w znaczeniu „językoznawstwo”, ani „glottodydaktyka”, która obiegowo oznacza nauczanie języków obcych.

*Lingue moderne* (języki nowożytne) to we włoskiej rzeczywistości akademickiej nazwa ogólna jednocząca szereg jednostek odpowiadających naszym obecnym filologiom (germańskiej, romańskiej itd.), a więc najbliższy odpowiednik *Neofilologii*. Analogie między tymi jednostkami dają się zauważyć także w programach studiów, zwłaszcza I stopnia, obejmujących historię literatury, kultury, elementy gramatyki i historii języka, jak również szereg nauk propedeutycznych, zarówno z zakresu lingwistyki, jak przedmiotów literackich.

*Filologia* natomiast nie jest nazwą jednostki uniwersyteckiej, ale podobnie jak w języku polskim oznacza dyscyplinę naukową, której przedmiotem badań jest tekst. Z podejściem filologicznym mamy zatem do czynienia we wszystkich jednostkach prowadzących badania nad tekstami dawnymi i współczesnymi, zarówno w kontekście krytyki literackiej, jak interpretacji, egzegezy, semiotyki, estetyki itp. Metodologię filologiczną stosują jednostki akademickie prowadzące historię literatury, tak włoskiej, jak innych obszarów kulturowych. W praktyce różni się ona częściowo od metod filologicznych uniwersytetów polskich, ponieważ nauczanie we Włoszech uwzględnia w o wiele większej mierze literaturę dawną i teksty dawne. Wiąże się to ze specyfiką rozwoju samego języka i literatury wywodzoną na ogół od wielkich dzieł włoskiego Trecento (XIV w.) uważanego za złoty wiek, który zapoczątkował świetność włoskiego *volgare*.

Wynika stąd ciągłość między kolejnymi etapami rozwoju języka i literatury, na którą włoscy badacze kładą niezmiennie nacisk w swych pracach naukowych. Jeśli spojrzeć na

curricula włoskich naukowców, historyków literatury i lingwistów, także z młodszego pokolenia, badania diachroniczne stanowią na ogół istotną część ich dorobku. I tak na przykład dr Rosa Piro, młoda lingwistka z Dipartimento di Studi Letterari, Linguistici e Comparati Uniwersytetu Napoli L'Orientale zajmuje się współczesną terminologią medyczną, ale przygotowała i wydała opracowanie krytyczne „Liber medicinalis ad Almansorem regem”, średniowieczny traktat medyczny z IX w. przetłumaczony na tokański z łaciny (a wcześniej na łacinę z arabskiego), w XIV w. uważany za pierwszą włoską encyklopedię medyczną (R. Piro, *L'Almansore. Volgarizzamento fiorentino del XIV secolo*, Firenze, Sismel, 2011). Badania diachroniczne są prowadzone także przez studentów na poziomie seminarium magisterskiego, którym nierzadko proponuje się temat polegający na filologicznym opracowaniu tekstu.

Niewątpliwą korzyścią tego rodzaju rozumienia nauki filologicznej jest uzyskanie szerokiej/głębokiej perspektywy badawczej i świadomość ciągłości zjawisk językowych. We włoskiej perspektywie nie występuje podział na „okres naukowy” i „przednaukowy” w językoznawstwie, gdyż poszczególne etapy rozwoju danej dyscypliny naukowej postrzegane są w sposób naturalny jako odniesienie do badań wcześniejszych, nawet jeśli były one pozbawione metodologii właściwej czasom nowożytnym.

Tego rodzaju nieustanne odnoszenie się do diachronii w humanistycznych badaniach naukowych jest możliwe dlatego, że włoska szkoła daje w tym względzie odpowiednie przygotowanie osobom humanistyką zainteresowanym. Nie wchodząc nadmiernie w szczegóły programów licealnych, warto zauważyć, iż uczniowie, którzy wybierają trwający pięć lat Liceo classico, czyli profil humanistyczny, mają przedmioty „Lingua e Cultura Latina” (5 godzin tygodniowo przez 5 lat) oraz „Lingua e Cultura Greca” (4 godziny tygodniowo przez dwa pierwsze lata i 3 godziny tygodniowo przez pozostałe trzy lata), otrzymują więc już na poziomie licealnym bardzo solidne przygotowanie w zakresie języków i kultur klasycznych, nie dające się porównać z symbolicznym wymiarem łaciny obowiązującym na studiach neofilologicznych w Polsce.

O ile jednak odniesienie do diachronii jest bardzo silnie zaznaczone w badaniach naukowych, jest one siłą rzeczy o wiele słabsze w dydaktyce akademickiej ze względu na zjawiska ogólnokulturowe, analogiczne do tych, które występują w Polsce i innych krajach Europy, jak:

- postępujący spadek zainteresowania zjawiskami historycznymi, który doprowadził na kierunkach humanistycznych do znacznej redukcji godzin historii języka, zwłaszcza na poziomie licencjatu (do 30 godzin, czyli 1 semestru nauki), na rzecz zainteresowania literaturą i kulturą współczesną;

- rosnące zainteresowanie językami środowiskowymi, specjalistycznymi, tłumaczeniem, czyli wiedzą, która może szybko znaleźć przełożenie na sukces zawodowy;

Coraz szerszy brak znajomości łaciny u absolwentów liceów o innym profilu niż liceum klasyczne siłą rzeczy prowadzi do podejmowania studiów w zakresie:

a) socjolingwistyki (np. badania dotyczące odmian językowych, współczesnych użycie dialektów, specyfiki językowej skupisk wielkomiejskich, języka imigrantów itp.);

b) translatoryki (np. badania strategii translatorycznych, tak w tekstach literackich, jak specjalistycznych);

c) dydaktyki, zwłaszcza języka włoskiego jako obcego w kontekście możliwości zawodowych nauczania go zarówno poza granicami Włoch, jak w samych Włoszech (np. badania na temat strategii nauczania osób, których językiem ojczystym nie jest język indoeuropejski, w kontekście coraz szerszej obecności wymagających integracji migrantów);

d) technik komunikacji i mediów (tzw. *Scienze della comunicazione* mające przełożenie na dziennikarstwo, reklamoznawstwo i szeroko pojętą komunikację zawodową).

### Konkluzje:

Współczesne podejście do nauk humanistycznych, a w szczególności do filologii, zmieniło się pod wpływem zmian polityczno-społecznych, jakie zaszły w świecie w ostatnich dziesięcioleciach; jeśli chodzi o Włochy, zachowana została specyfika badań filologicznych prowadzonych na poziomie studiów magisterskich dla osób zainteresowanych tym kierunkiem i otrzymujących odpowiednie przygotowanie już na poziomie szkoły średniej. Natomiast dla nie-filologów w klasycznym rozumieniu tego słowa powstało szerokie spectrum możliwości bardzo ciekawych badań o charakterze aplikatywnym, ściśle powiązanych z wymogami współczesnego społeczeństwa. Ale nie jest to już dyskurs o filologii.